

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie... 2 zł. 50 gr.
z odroczeniem do końca... 3 zł. —
Na prowincji z przoryzka
półroczną... 8 zł. 50 gr.
Zagranicą... 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Oczajowy 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 231 (8459)

Czwartek, dnia 7 października 1926 r.

Rok XXXIV.

SZWEDZKIE

Kanapki
CUKIERKI ŚMIETANKOWE
SĄ NIEDOŚCIIGNIONE
FABRYKA W LESZNE (WIELKOPOLSKA)

Dr. med.

HENRYK MAKOWSKI

ul. Warszawska 161

Telefon № 421.

1234

TELEGRAMY.

Dekret nominacyjny min. Spraw Zagr. Zaleskiego.

WARSZAWA, 6.6 Wczoraj o godz. 10 rano przybył do Belwederu wicepremier Bartel, poczem odbyła się godzinna konferencja z premierem marszałkiem Piłsudskim. Wynikiem tej konferencji było przesłanie dekretu nominacyjnego min. spraw zagr. Zaleskiego do kancelarii Prezydenta celem podpisu. P. Prezydent podpisał dekret około godziny 12-ej.

Jak wiadomo, z powodu tego, że min. Zaleski w czasie tworzenia się obecnego rządu znajdował się w drodze pomiędzy Paryżem a Warszawą i porozumienie z nim było uniemożliwione, nominacja ministra spraw zagranicznych nastąpiła dopiero obecnie osobnym dekretem.

Cisza w Sejmie.

WARSZAWA, 6. W dniu wczorajszym posłów prawie, że już nie widać w gmachu Sejmu. Urzęduje marszałek Sejmu i kancelarja sejmowa oraz klub sprawozdawców parlamentarnych. Marszałka Rataja zastępował wczoraj wicemarszałek Poniatowski.

Przemysł łódzki odrzucił arbitraż.

ŁÓDŹ, 6. Wobec odmowy ze strony przemysłowców na wysuniętą przez ministerjum pracy i opieki społecznej propozycję arbitrażu w sprawie załargu w łódzkim przemyśle włókienniczym w najbliższym czasie zostanie przypuszczalnie zwołana w Warszawie konferencja z udziałem rządu i przemysłowców łódzkich.

Na konferencję taką przemysłowców wezwaliby prawdopodobnie wicepremier Bartel, min. Jurkiewicz oraz główny inspektor pracy p. Klott konferowali już w sprawie załargu z przemysłowcami. Rządowi chodzi o wyczerpanie wszystkich możliwych środków, aby nie dopuścić do wybuchu strajku w Łodzi.

Znowu egzekucja polaków w Bolszewji

WILNO, 6. Onegdaj odbyła się w Mińsku przed najwyższym trybunałem rewolucyjnym rozprawa przeciw dwóm Polakom. Kazimierzowi Jureckiemu i Józefowi Kajugowi, którzy oskarżeni byli o szpiegostwo i opór przeciw władzy sowieckiej. Po przebiegu prowadzonej rozprawy obu oskarżonych skazano na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Otwarcie linii kolejowej Kalety - Podzamcze.

KEMPNO, 6.6 W niedzielę, dnia 3 bm. o godzinie 21-ej p. minister Bartel w towarzystwie min. przemysłu i handlu Kwiatkowskiego i ministra komunikacji Romockiego z szeregiem urzędników udali się z Warszawy na otwarcie nowozbudowanej linii kolejowej Kalety — Podzamcze.

W poniedziałek o godz. 7.10 rano ministrowie udali się do Podzamcza, tymczasowego punktu wyjścia linii kolejowej, łączącej Poznań z Katowicami, z pominięciem korytarza kluczborskiego i sta nowiącej pierwszy etap na drodze połączenia zagłębi węglowych z morzem.

Po śniadaniu udano się na zwiedzanie robót. Mniej więcej na połowie drogi we wsi Jaworzno odbyła się właściwa uroczystość otwarcia nowej linii. Podczas uroczystości pierwszy przemawiał mi-

nister komunikacji p. Romocki, podkreślając doniosłość momentu, w którym przez symboliczne połączenie zrealizowała się inicjatywa, powzięta przez min. Bartla, jako przewodniczącego sejmowej komisji komunikacyjnej i przy jego wydatnem współudziale.

Pan minister zwrócił uwagę na wybitne znaczenie gospodarcze linii, łączącej G. Śląsk z Wielkopolską.

Wśród podniosłego nastroju ks. kanonik Przygodzki z Wielunia poświęcił nową linię, w serdecznych słowach imieniem ludności dziękując władzom Rzplitej za ten dar.

Po przemówieniu wicewojewody łódzkiego, Osolińskiego, zabrał głos minister Bartel, który stwierdził, że na dzieło to złożony się wysiłek wielu osób i zaznaczył, że nowa linja jest dziełem polskiego inżyniera, przemysłowcy i robotnika.

O godzinie 12.17 na dany znak pociąg ruszył. Wkrótce przybył on na stację Herby Polskie, skąd po obiedzie wydanym przez kierownictwo robotnicze pan minister Bartel oraz p. min. przemysłu handlu Kwiatkowski powrócili do Warszawy.

O godzinie 166 minister Romocki wyruszył w dalszą drogę do Kalet. W pociągu min. Romocki przyjął przedstawicieli prasy, którym udzielił wywiadu w sprawie nowej linii. Minister stwierdził że narazie wykonana jest budowa jednego toru na przestrzeni 115 kilometrów. Mosty oraz przepusty przygotowane są na budowę drugiego toru. Z końcem b. m. uruchomiony zostanie prowizorycznie ruch towarowy o prędości 5 par pociągów na dobę. Całkowite otwarcie ruchu przewidziane jest na 1 stycznia r. 1927.

W dalszej drodze minister przybył na stację Tarnewskie Góry, przystrojona girlandami. Ministra Romockiego powitała delegacja kolejarzy z orkiestrą. O godzinie 18.40 pan minister Romocki przybył do Kałowic.

O godz. 20-ej odbył się w hotelu „Savoy“ obiad, wydany na cześć ministra przez wojewodę śląskiego. O godzinie 22-ej p. minister Romocki wyjechał do Warszawy.

Wielka uroczystość sokolska w Gdańsku.

GDANSK, 6. Dnia 3bm. odbyła się w Gdańsku wielka uroczystość sokola, w której wzięła gremjalny udział cała Polonia gdańska.

O godzinie 10.45 uformował się na nowym boisku Sokola wspaniały pochód z 16 sztandarami gniazd sokolich z całej Polski. Po nabożeństwie odprawionem w kościele polskim, gdzie podniósł kazanie wygłosił kapelan Sokolstwa ks. prof. Turzyński, dokonano aktu poświęcenia boiska sokolego.

Przy tej okazji, przedstawiciel Rządu polskiego p. Beron jak również przedstawiciel Komisarjatu Rzplitej w Gdańsku p. Zaleski, złożył Sokolstwu serdeczne życzenia rozwoju.

Po spożyciu obiadu w Domu Akademickim, odbyły się na nowym boisku zawody Dzielnicy Pomorskiej. Pierwsze miejsce w ogólnej punktacji zajęła Bydgoszcz. Piękne nagrody zostały ufundowane przez Komisarjat Rzplitej w Gdańsku oraz przez Związek Kolejarzy.

Poza tymi, przemawiali liczni delegaci gniazd sokolich z Wilna, Lwowa, Krakowa, Poznania; Warszawy i inni miejscowi.

Co Wołkow zaproponował w Warszawie?

BERLIN, 6. „Germanja“ donosi, iż poseł sowiecki w Warszawie, Wołkow, przedstawił M.S.Z. propozycje, według której rząd sowiecki gotów jest zadeklarować oficjalnie swe desinteressement w sprawie Wilna, jeżeli Polska zawrze z sowietami układ specjalny o wzajemnej neutralności. Układu sowiecko - litewskiego nie należy oceniać alarmująco. Niema mowy o niebezpieczeństwie wojny polsko-litewskiej, chociażby ze względów finansowych. Pretensje litewskie do Wilna doznają poparcia ze strony sowietów. W Kownie i Moskwie istnieje tendencja do usunięcia t. zw. „drugiego korytarza polskiego“ i stworzenia bezpośredniego połączenia między Litwą a sowietami. Sprawa ta niewątpliwie wpłynie na najbliższą sesję ligi, zwłaszcza, że rząd angielski w tej sprawie jest bardzo zainteresowany.

Wiceprezydent sejmu gdańskiego przejechał na śmierć przez samochód w Gdyni.

GDYNIA, 6. Wczoraj o godzinie 5 pp. zdarzył się tu nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie samochód prywatny przejechał przechodzącego ul. Pertową wiceprezydenta sejmu gdańskiego, pana Spletta. Pierwszej pomocy udzielił lekarz wojskowy w Gdyni, poczem p. Spletta przewieziono tym samym samochodem do szpitala w Wejherowie, gdzie po otrzymaniu ostatnich sakramentów życie zakończył. Szofer został aresztowany. Śledztwo w toku. Zastępca komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Zaleski, wystosował do prezydium sejmu gdańskiego pismo z wyrazami głębokiego współczucia z powodu zgonu s. p. wiceprezydenta Spletta.

Król Alfons nie zamordowany.

PARYŻ, 6. Agencja telegraficzna „Hebra“ donosi z Madrytu, iż wiadomość o rzekomym przewrocie w Hiszpanji i zamordowaniu króla Alfonsa jest pozbawiona wszelkiej prawdy. Król znajduje się w zupełnym zdrowiu w San Sebastian. W całym kraju panuje całkowity spokój.

Zgon biskupa pelplińskiego.

TORUŃ, 6. Zmarł w Pelplinie biskup chełmiński, ks. Rosentreter. Przed śmiercią przyjął ostatnie sakramenty. Śmierć nastąpiła wskutek wycieńczenia, zmarły liczył lat 83.

Rabunek na morzu.

HONGHONH, 6. (Radio). Na statku chińskim, piraci morscy, którzy jechali jako pasażerowie, owdądli załogę, zrabowali ładunek jedwabiu za 30.000 dolarów i zbiegli. Ofiar w ludziach nie ma.

Strajk hamburski zakończony.

BERLIN, 6. Strajk hamburski robotników portowych został zakończony, ponieważ wniosek o dalszym trwaniu strajku nie otrzymał koniecznej ilości 3/4 głosów. Pomimo to jednak robotnicy nie powrócili do pracy i ruch w porcie jest nadal sparaliżowany.

Nowy strajk w Anglii.

LONDYN, 6. Z górą 2000 robotników dokończonych rozpoczęło strajk na znak protestu przeciwko zakazowi władz nie wpuszczania do portu przedstawicieli syndykatu robotników transportowych.

Katastrofa kolejowa w tunelu w Szwajcarii.

ZURYCH, 6. W tunelu na linii St. Gallen Raperswill — Zurich zdarzyła się katastrofa kolejowa, spowodowana przez warunki atmosferyczne, które zupełnie uniemożliwiły odpływ gazów i dymu z tunelu, w którym znajdował się pociąg towarowy. Pociąg ratunkowy, wysłany na miejsce wypadku wobec opóźnienia się pociągu towarowego, który pozostał w tunelu zorganizował akcję ratunkową. Po dłuższych wysiłkach zdołano wydobyć z tunelu 9 osób, stanowiących obsługę pociągu towarowego którzy jednakże pod wpływem gazów już utracili życie.

Z życia Pragi i Czechosłowacji.

Kilka słów o drożyznie. — Charakter Pragi i rozwój budowlany. — Poszanowanie zabytków. — Jak przedstawia się ruch uliczny? — Poszanowanie cudzej własności.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

PRAGA w październiku.

Podróżny, wyjechawszy z Polski, wnet docho dzi do wniosku, że wszelkie opowiadania o drożyznie w naszym kraju należą już do przeszłości.

Przed wyjazdem zagranicę tyle osłuchałem się o taniości w innych krajach, że mniemałem iż jedynie Polska jest upośledzona pod względem drożyzny. Pierwsze dni jednak zagranicą wzbudziły we mnie pewnego rodzaju szacunek dla ojczystej

go kraju, w którym mimo wszystko żyje się jeszcze nie najdrożej.

Praga przedewszystkiem rozwijała moje złudzenia o rzekomo „bajecznej“ taniości w innych krajach. Rozwiane złudzenia uderzyły mnie też boleśnie po kieszeni. Płacąc 10 koron czeskich za skromny obiad ze szklanką piwa, 6—8 koron za pudełko papierosów, a 4 korony za większy kieliszek wódki, wnet uprzytomniłem sobie, że nawet w Warszawie można żyć trochę taniej. Dodać trzeba że za 1 koronę czeską płaci się około 28 gr. polsz.

Mówiąc w ogólności zauważyć można jeszcze że ceny artykułów spożywczych, ceny restauracyjne, ceny towarów konfekcyjnych stoją na poziomie cen warszawskich, a nawet są niekiedy wyższe od nich, zwłaszcza przy obecnym kursie dolaru.

Przechodząc do powierzchownego opisu miasta zaznaczyć przedewszystkiem muszę, że dzisiejsza stolica Czechosłowacji jest miastem typowo europejskim. Właściwa przemiana w tym kierunku zaczęła dopiero po przewrocie, kiedy to z miasta prowincjonalnego stała się Praga stolicą republiki.

Stary czeski gród Hradczany został odrestaurowany i przeznaczony na rezydencję pierwszego prezydenta państwa. Obecnie restauruje się wewnątrz wspaniałej katedry św. Wita.

Samo miasto rozwija się z niebywałą wprost szybkością. Widzi się np., że gdzie niedawno jeszcze były pola i łąki, dzisiaj stoją piękne domy nowoczesne, po części domy mieszkalne, po części ministerstwa i różne urzędy państwowe.

Jakkolwiek Praga jest dziś typowym miastem nowoczesnym, to jednak posiada ona i nadal urok starego stylowego miasta. Należy to do jednych z największych zasług miarodajnych czynników, że przy modernizacji Pragi przy burzeniu starych dzielnic, potrafiono należycie ocenić wielką wartość

„starej Pragi“. To też zachowano niemal całkowicie t. zw. „stare miasto“, oraz jedyną w swoim rodzaju „Małą Stronę“, leżącą na lewym brzegu Wławy. Budując nowoczesne domy, teatry, skwery zachowano równocześnie piękny praski gotyk, wspaniałe stylowe pałace i kościoły, zachowano też wąskie kręte uliczki z ich stylowymi, rozkosznymi domkami gotyckimi.

Ulice tej „Złotej Pragi“ są czyste, a bruki godne pozazdroszczenia. Niema na nich ani kurzu, duszącego przechodnia, ani też ogryzków niedopalków papierosów, walających się wszędzie u nas. Jest to zasługa publiczności, której nikt nie piniuje, ale która jest wychowana w poszanowaniu zwyczajów, prawa i porządku.

Ruch uliczny jest może nieco mniejszy niż w Warszawie, ale tempo jego żywe i lepiej niż u nas zorganizowane. Środki lokomocji: tramwaje, drożki, samochody są znacznie droższe niż w Polsce.

Mimo silnego tętna ruchu ulicznego, niema tu zgiełku, ani wrzawy. Policjant reputuje całym ruchem, a publiczność, woźca, szofera chętnie poddają jego rozkazom. Nie słychać klótni ani obelg, natomiast odnosi się wrażenie, że każdy chce drugiemu ułatwić życie, a nie utrudnić, jak to się u nas często zdarza. Uprzejmość zwłaszcza wobec obcych, jest godna rzeczywiście naśladowania.

Podobnie jak w krajach północnych, tak samo i w Czechosłowacji jest poszanowanie cudzej własności bardzo wysoko rozwinięte. Na targu np. kupcy pozostawiają przez całą noc swój towar bez żadnego zamknięcia, ani jakiegokolwiek kontroli. Na jutro wszystko znajdują na swoim miejscu.

Resztę spostrzeżeń moich z pobytu w Czechosłowacji, skreślę znów w następnym liście.

LUDWIK ŁYDKO.

W środę, dnia 6 b. m., w sali balowej Kasyna Ofic. 29 p. S. K. odbędzie się na cele Kult. Ośw. tegoż pułku

PIERWSZY WIELKI KONCERT

reprezent. Symfon. ork. 25 Dyw. P. pod kierownictwem kapitana L. Ksionka z udziałem najlepszej współczesnej śpiewaczki w Polsce **primadonny Opery Poznańskiej**

p. Z. FEDYCZKOWSKIEJ.

W PROGRAMIE: „Chopin“. Polonez A dur. Auber. Uwert. z op. „Niema z Portici“. Schubert. Symfonia H moll. Arje z op. „Rigoletto“, „Traviatta“ i inne pieśni odśpiewa

p. Z. FEDYCZKOWSKA.

Bilety wcześniej od 1 zł. do 3 zł. 50 gr. nabywać można w cukierni W.p. Mayera, a w dzień Koncertu w kasie Świątlicy od godz. 7.30 wieczór.

UWAGA! Początek punktualnie o godz. 8.40 wieczorem.

Prasa wielkopolska o gabinecie Marsz. Piłsudskiego.

„Dziennik Poznański“, którego o zbytnie sympatycznie tak dla marszałka, jak i dla obecnego rządu posiadać nie można, wydaje sąd o gabinecie Marszałka Piłsudskiego w sposób następujący:

W miejsce lewicowego doktrynera i kiepskiego wojewody z Polesia p. Młodzianowskiego, przychodzi na stanowisko szefa administracji wewnętrznej państwa człowiek dużych zdolności, naczelny lekarz w armii, ale przytem generał z ukończoną wysokimi studjami wojskowymi, ostatnio komisarz rządu w Warszawie, który zaznaczył się niepospolitą energią podczas swej kilkumiesięcznej pracy w stolicy, a przytem człowiek o opinii uczciwego niefanatyckiego politycznie męża czynu, który całą swą wiedzę i równowagę poświęcił chęci pracy dla państwa.

Na miejsce takiego szkodnika i — powędzmy otwarcie — niedołęgi — jak Sujkowski, przychodzi wicepremier Bartel. Jakkolwiek może się to dziwnym wydać, że niedawny fachowiec od kolejnictwa, dziś staje na czele resortu oświaty i wyznawcy religijnych, jednak nikt nie zaprzeczy, że p. Bartel jest dużą indywidualnością, a przytem jako profesor politechniki ma możność objęcia swym wysiłkiem pracy nad reorganizacją w ministerstwie oświaty tego, co jego poprzednicy, w niem miesiącami, jeśli nie latami popsuli.

Jeśli w dalszym składzie gabinetu pominiemy tych, którzy pozostali bez zmiany, jak min. Kwiatkowski, Załeski, Romocki, Jurkiewicz i Staniewicz, pozostaną zmiany w resorcie skarbu: min. Czechowicz, sprawiedliwości: min. Meysztowicz, rolnic-

stwa min. Niezabytowski i robót publicznych: Moraczewski.

Co tu widzimy? Dwóch ministrów powołanych p. Meysztowicz, i Niezabytowski, to przedstawiciele obozu umiarkowanego z Wileńszczyzny, P. min. Meysztowicz cieszy się opinią nieprzeciętnej indywidualności i dużej wytrawności politycznej. Pan Niezabytowski jako fachowiec w sprawach rolniczych będzie prawdopodobnie szedł po linii racjonalnej gospodarki w dziedzinie rolniej.

Czy zmiana na stanowisku min. skarbu była konieczną, trudno nam w tej chwili na to pytanie odpowiedzieć. W każdym razie p. Czechowicz należy do fachowców w dziedzinie skarbowości i jako podsekretarz stanu ministerstwa cieszył się dobrą opinią wytrawnego urzędnika. Czy na kierownika tej odpowiedzialnego i ważnego resortu, jak nasze finansy, ma odpowiednie kwalifikacje, niechaj wykażą jego czyny, dziś nie mamy jeszcze danych, by jego fachowość poddawać zastrzeżeniom.

Taki jest oto skład gabinetu, który staje do pracy pod wodzą premiera Piłsudskiego. Naogół — stwierdzić należy, że mimo obecności w nim p. Moraczewskiego, gabinet nie zmienił właściwie fizjonomii na lewicową i radykalną.

Meysztowicz, Niezabytowski, Składkowski, to ludzie w każdym razie poważni, nie dyletanci, czy eskamalarze, to żywioł w gabinecie dojrzały, wytrawny świadomy poważnych zadań państwowych, reszta, to gabinet przeważnie fachowców, ludzi zajmujących odpowiedzialne stanowiska w tych działach, które są ich zawodem i metier, jak Załeski, Czechowicz, Kwiatkowski, Romocki, Jurkiewicz czy Staniewicz.

Co do premiera Piłsudskiego, musimy zaznaczyć, że fakt, iż pan Piłsudski zdecydował się wyjść z ukrycia, skąd i tak pociągał za sznurki nastawione przez siebie figury polityczne, że zdecydował

się wziąć osobistą odpowiedzialność za swoje posunięcia i całą linię wytycznych swej polityki, traktujemy jako objaw dodatni. Jako szef rządu premier Piłsudski staje pod kontrolą ciała ustawodawczego i ma możność w ramach ustaw konstytucyjnych kierować sprawami państwa pod swym osobistym kierownictwem.

Złowrogi sojusz w Lidze Narodów.

Blek anglo-niemiecki doprowadzić może w przyszłości do rozbiła Ligi.

Przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów i do Rady Ligi bynajmniej nie jest zrealizowaniem nadziei osiągnięcia i utrwalenia pokoju między narodami.

Zamiast bowiem przygotowywanego przez fanatyków pokoju tak skwapliwie, zbliżenia narodów wszystko wskazuje na to, że idziemy naprzeciwostre go odparniczn a się rozmaitych grup i rozpaczenia na nowo wysięgu o zawładnięcie przewagi jednej grupy nad drugą, tak, jak to się działo przed wojną światową.

Liga Narodów mogłaby jedynie wtenczas spełnić swoje zadanie, gdyby udało się jej nakłonić mniejszych swych członków do zrygnowania ze swej przewagi na rzecz ogółu. Tymczasem w miarę jak się zacierają i nikną w pamięci straszliwe obrazy przeżyć wojennych, upadają również powoli dobre postanowienia i przedsięwzięcia poprawy, a nęcą znowu dawne manowce gry politycznej.

Pod wpływem kolosalnych ofiar, jakie pociągnęła za sobą wojna światowa i dopóki o nich pamiętano, powstała myśl uniemożliwienia wojen w przyszłości zupełnie przez załatwianie zachodzących sporów drogą polubowną. Liga Narodów miała czywać nad pokojem, grożąc każdemu, kto by go chciał naruszyć — gniewem i odwetem ze strony wszystkich członków.

Obecnie jednak wzniosła ta idea coraz widoczniej traci na sile i zaczyna nawet zawadzać, a niejedno wskazuje już na to, że wkrótce znajdzie się ona w lamusie pośród tylu innych pomysłów dla uszczęśliwienia ludzkości.

Anglia mianowicie często daje do zrozumienia że Liga Narodów niech istnieje, byle nie wymagała od niej takich poświęceń dla wspólnego dobra, jak ograniczenie zbrojeń i t. d. Tu Anglia chce mieć wolną rękę. Inni niech sobie robią co chcą, niech się rozbrajają, szczególnie jeżeli ich nie stać na zbrojenia, ale jej potęga była dotąd i będzie dalej oparta na silnej flocie.

Podobnie stawienie kwestji nie rozwiązuje zagadnienia, jak zaradzić wojnom raz na zawsze i utrwalić pokój w Europie, raczej zmusza ono znowu wszystkich do stałego pogotowia wojennego i szafowania na nich wydatków.

Doszedł teraz jeszcze drugi moment, a mianowicie niedawne przyjęcie Niemiec do Ligi. Niemcy zaś bynajmniej z tem się nie tają, że chodzi im przede wszystkim o odzyskanie z powrotem ziem polskich, a przynależenie do Ligi Narodów, oraz głos w Radzie Ligi mają im ku temu w pełni dopomóc.

Anglii z różnych względów zależy na Niemcach i dlatego Anglia wprowadziła je do Ligi. Angielsko-niemiecka współpraca gospodarcza i polityczna stała się coraz ściślejszą. Anglia m. in. obiecuje sobie wyzyskać wpływy niemieckie na Rosję sowiecką. Czy te wyrachowania nie okażą się zwodniczymi, to rzecz inna, w każdym razie dlatego popiera Anglia naogół dążenia niemieckie.

Na razie Polska weszła na równi z Niemcami do Rady Ligi Narodów. Jednakże po upływie trzech wzgl. sześciu lat mandat nasz ukończy się, i wątpliwe należy o tyle, że prawdopodobnie nie zgodzą się na to Anglia wraz z dominjami, Niemcy, Szwecja i t. d. czyli cała rodzina pochodzenia germańskiego, znaczącą tem samem wspólność swoich interesów rasowych.

Jeżeli jednak te przewidywania są słuszne, a wszystko przemawia za tem, że wypadki w nie-dalekiej przyszłości je potwierdzą, natenczas to właśnie znalezienie się razem członków jednej rasy i zgodna ich współpraca na terenie Ligi Narodów każe przypuszczać, że inni członkowie spostrzegą wnet do czego to zmierza, i postarają się o odpowiednią przeciwwagę. W każdym razie jak najprędzej o to postarac się będą musiały Polska, Francja, Czechosłowacja i Rumunia, a zapewne także Włochy i Jugosławja, dla których każdy wzrost potęgi niemieckiej stanowi również zwiększające się niebezpieczeństwo.

Alc wtedy też Liga Narodów jako taka okaże się zbyteczna i dni jej będą policzone. Zamiast niedawny system sojuszów gwarancyjnych nasunie się każdemu jako o wiele lepszy i pewniejszy.

Sprawa o napad na Magistrat Kaliski.

Mowa prokuratora.

W dniu wczorajszym po zakończeniu postępowania dowodowego o godzinie 6 zaczął przemówienie oskarżające pan prokurator. F. Gzowski. Pan prokurator na początku przemówienia zcharakteryzował przebieg walk partyjnych w Kaliszu gdzie dwie partie robotnicze (P.P.S i niezależni) licytowały się o wpływy nad związkami zawodowymi. Później pan prokurator wskazał na niezależną partię socjalistyczną jako na moralnego sprawcę gorszących awantur w Magistracie. W dalszym

ciągu pan prokurator oskarżał podżegaczy którzy podburzając rozpetany tłum doprowadzili do wstrętnych scen w Magistracie. Wreszcie p. prokurator wymienił tych wszystkich którzy swymi brutalnymi czynami, biciem urzędników, pastwieniem się, awanturami a nawet kradzieżą wykroczyli przeciwko porządkowi publicznemu. Mowa p. prokuratora trwała zgórą 2½ godziny, dziś będą przemowy obrońców zaś wyrok spodziewany jest nad wieczorem.

W roku bieżącym zwracamy się do pierwszorzędnych sił naukowych, zawsze chętnych dać ze siebie innym jaknajwięcej, — i nie wątpimy w szczęśliwy rezultat naszych usiłowań. My rzucamy hasło do czynu i pracy dla innych, ale to nie wszystko — trzeba nam ze strony mieszkańców Kalisza poparcia, rozgłosu i życzliwości. Mając lokal własny — zapraszamy do siebie. Wznawiamy wykłady Uniw. Powsz. przy ul. Tad. Kościuszki 4. III-ie p. (dawniejszy lokal Magistratu). Wejście na wykłady bezpłatne. Po znoejnej całodiennej pracy — każda pracownica i pracownik z radością pośpieszą na wykład, by wypocząć fizycznie i myśli zająć czemś innym. A dziś szczególnie, gdy troska o byt własny i rodziny gnębi niejednego — to odświeżenie wrażeń jest wyjątkowo wskazane. Tam — w naszym lokalu — zapomni każdy o swych smutkach codziennych i naprawdę nabierze przekonania, że jeszcze żyć warto i żyć trzeba dla przyszłości. U. P.

Wyścigi konne 25 p. a. p. w Ostrowie.

Dnia 3.X. b. r. na polach majątności Krępa pod Ostrowem, odbyły się konkursy i zawody konne, urządzone staraniem 25 pułku artylerji polowej. Zawdzięczając doskonałej pogodzie zawody skupiły wiele publiczności z bliskiej i dalekiej okolicy, przyczyniając się do stworzenia potrzebnego funduszu na oświatę w krótkce mających przybyć rekrutów. Z powodu zbyt wysokich kosztów związanych z transportem koni, z pośród zaproszonych do udziału pułków, stawił się tylko 17 p. a. p. stacjonowany w Gnieźnie. Na sędziów honorowych zostali zaproszeni poza oficerami pułku i przyjęli udział: Książę Michał Radziwiłł, Pan Wacław Dykier, Pan Zdzisław Kornobis i Burmistrz m. Ostrowa Pan Stanisław Musielak. Nagrody zwycięzcom wręczała Księżna Michałowa Radziwiłłowa.

- Do zawodów stanęło 51 koni z których użyskali nagrody:
- I. Konkurs hipiczny podoficerów.
 - 1 nagr. plut. Konieczny na „Ela“.
 - 2 „ „ Mania na „Natolka“.
 - 3 „ „ Dominiak na „Kosztelanie“.
 - II. Bieg myśliwski podoficerski.
 - 1 ogn. pchor. Mieruszewski na „Heroldzie“.
 - 2 ogn. „ Budnik na „Halali“.
 - 3 ogn. „ Bartczak na „Liberacie“.
 - III. Bieg z płótkami gentelmanów.
 - 1 kp. Szöpp na Notarjusz.
 - 2 por. Pilecki na Krysi.
 - IV. Konkurs hipiczny oficerów.
 - 1 por. Pilecki na Jadzi
 - 2 kpt. Filejski na Nostce
 - 3 por. Wojtkiewicz na Dunaju.
 - V. Bieg płaski gentelmanów.
 - 1 ppor. rez. Kornobis na Fin de Siecle
 - 2 por. Lehman na Nurku.
 - VI. Steeple — Chase.
 - 1 kp. Talarczyk na Lordzie
 - 2 kpt. Filejski na Iwanie.
 - VII. Bieg myśliwski oficerski.
 - 1 kp. Gałęcki na Lalusiu
 - 2 kpt. Talarczyk na Lordzie
 - 3 por. Szczurek na Nemezis.
- Wieczorem po zawodach odbył się Dancing na sali balowej kasyna oficerów 60 p. p., który zaszczylił swoją obecnością Dowódca Dywizji Pan Generał Jasiński.

Z Teatru.

Dziś i jutro teatr w Kaliszu nie gra. W przygotowaniu doskonała farsa w 3 akch, p. t. „To moje dziecko“, której premjera w piątek, dnia 8 października b. r. Przedsprzedaż biletów w przeddzień i w dzień premjery w cukierni W. P. A. Mayera do godz. 6 wiecz., następnie w Kasie Teatru. Sekretarjat nadal wydaje bilety ze zniżką 30% dla urzędników i młodzieży szkolnej w godzinach między 5—7 wiecz. W tychże godzinach Sekretarjat udziela informacji w sprawie Kursu Dramatycznego.

Kalendarzyk teatralny:
 Dziś — w środę — 6 bm. — Teatr nieczynny.
 Jutro — w czwartek — 7 bm. — Próba generalna: „To moje dziecko“.
 Pojutrze — w piątek — 8 bm. — Premjera: „To moje dziecko“.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanej żonie i matce naszej,
 s. † p.

Laurze z Röslerów Neiheiserowej,

odprowadzając jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, wyrażamy tą drogą z głębi zbolełego serca szczerze podziękowanie.

W szczególności zaś dziękujemy ks. Seniorowi Wendemu za wzniosłą przemowę i słowa pociechy, wypowiedziane w domu żałoby i nad grobem, chórowi Ewang. T-wa Śpiewaczego za śpiew żałobny w domu i na cmentarzu, oraz za licznie nadesłane wieńce i kwiaty.

Mąż i dzieci.

Kalisz, 4 października 1926 r. 1280

KRONIKA

6 PAŹDZIERNIK	ŚRODA Brunona W., Romana B. W.	
	W. słońca g. 5 m. 44. Z. g. 5 m. 4.	
	● W. g. 4 m. 51 r. Z. g. 5 m. 26 pp.	

— **Raut w T-wie Wioślarskim.** Z okazji zamknięcia sezonu letniego w sobotę dn. 9 b. m. o godz. 9 wiecz T-wo Wioślarzy urządza Raut o bogatym programie ze współudziałem wybitnych sił artystycznych. Bliższe szczegóły podane będą w następnych numerach dziennika.

— **Pierwszy symfoniczny Wielki Koncert** reprezentacyjnej orkiestry 25 Dyw. Piech., jak głosi program umieszczony w afiszach zapowiada się wcale imponująco. W programie: Chopin, Ponchieli, Verdi. Znakomita śpiewaczka p. Z. Fedyczkowska wystąpi z arją Gildy z opery Rigoletto. A więc ucztą artystyczną nielada. Koncert odbędzie się w środę 6 października. Ceny miejsc bardzo dostępne od 1—3 zł. 50 gr.

— **Podziękowanie.** Zarząd Ochronki „Ognisko“ w Kaliszu składa serdeczne podziękowanie Sz. Dyrekcji Teatru Polskiego za złożenie 100 zł. na ręce opiekunek p.p. Olszewskiej i Kononowiczowej z przedstawień „Balladyny“ na rzecz tejże Ochronki. Zarząd 1284

— **Areszt samochodu przez Komornika na ulicy.** We wtorek na ulicy Wrocławskiej w pobliżu Wiejskiej stał samochód p. P., właściciela dużego składu drzewa. Nagle do samochodu podszedł komornik, nałożył na szyję łańcuch urzędowy, zawołał posterunkowego i spisał protokół aresztu samochodu. Tej oryginalnej w swoim rodzaju scenie przypatrywał się tłum przechodniów, tamując ruch uliczny.

— **Uniwersytet Powszechny im. H. Sienkiewicza.** Już za kilka dni Zarząd Nar. Org. Kobiet ogłosi o wznowieniu wykładów Uniw. Powsz., który ma zamiar prowadzić przez czas miesięcy jesiennych i zimowych by ułatwić najszerszym masom sfer pracujących nabycie wiadomości w życiu niezbędnych. Ze placówka oświatowa tego typu jest potrzebna, dowodzi sam fakt istnienia w roku ubiegłym na terenie Kalisza kilku naraz tego rodzaju uczelni.

Musimy sobie przypomnieć, że gdy przed dwoma laty rozpoczynaliśmy pracę organizacyjną Uniw. Powsz. — tej placówki w Kaliszu nie było. Nar. Org. Kobiet dbała zawsze o dobro szerokich sfer; długo krzątała się koło zorganizowania wykładów, mających na celu ułatwienie nabycia wiedzy.

— **Oszustwo.** Skowron Szymon zam. ul. Turecka № 1, zameldował o oszustwie na sumę 10,271 zł. na zbożu przez zfałszowanie listów przewozowych. Sprawców oszustwa i fałszerstwa braci Antoniego i Adama Pawlaków zam. w Koninie ujęto od których odebrano 6,000 złotych.

— **Kradzieże.** Zaradny Jan zam. w Ostrowie, zameldował o kradzieży 50 złotych z kieszeni na Nowym Rynku.

Adler Gucia zam. ul. Główny Rynek № 17 zameldowała o kradzieży palta wartości 200 zł.

Bouman, właściciel składu skór przy ul. Narutowicza 1, przytrzymał na kradzieży skóry podszwanej Białka Szaje zam. ul. Turecka 3, którego osadzono w areszcie.

Z KRAJU.

Wzrost kosztów utrzymania o 3,39 proc. Warszawie w głównym urzędzie statystycznym odbyły się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania, na którym ustalono, że zwyżka kosztów utrzymania we wrześniu w porównaniu z sierpniem wynosi 3,39 proc. Zwyżka w grupie żywnościowej wynosi (6.72 proc.), opałowej (4.51) oraz odzieżowej i obuwanowej (1.02%), natomiast grupa potrzeb kulturalnych oraz mieszkaniowa nie wykazały żadnych zmian.



Wyłączna sprzedaż

BALTIC RADIO

najlepszy sprzęt,
szematy, komplety
do budowy i
gotowe odbiorniki.

M. MAJERAN, Kalisz, Babina 1.

RADIO.

Program na czwartek 7 października b. r.

WARSZAWA (480) 17 Pog. rolnicza; 19 Wspomnienia harykaturzysty; 20.30 Koncert orkiestry.
 BERLIN — KÖNIGSWURST (504—1300) 16.30, 20.30 Koncerty; 22.30 Muz. do tańca.
 WROCŁAW (418) 11.30, 15.50, 16.30 i 20.15 Koncerty.
 GDAŃSK (—) 16.35 i 20.05 Koncerty.
 FRANKFURT n/M. (470) 16.30 i 21.15 Koncerty.
 HAMBURG (392.5) 16.15 Koncert na harfie, 20.15 Kabaret
 LIPSK (452) 16.30 Koncert.
 MONACHJUM (485) 16.30, 19.15, 20.30 Koncerty.
 MEDJOLAN (320) 21.12 Koncert.
 PRAGA (368) 11, 16.30, 20 Koncerty.
 OSLO (382) 20 i 21.30 Koncerty.
 RZYM (425) 21.25 Koncert.
 BERN (435) 16, 17, 20.30 Koncerty.
 BRNO (521) 19 Koncert.
 BRUKSELLA (487) 20 Koncert orkiestry.
 WIEDEŃ (530) 11, 16.15 Koncerty; 19.30 „W koło miłości“ oper. q. Straussa.
 BUDAPEST (560) 17.02, 18.30 i 20.30 Koncerty.
 LONDYN—DAVENTRY (1600) 16.15, 18 Koncerty; 19 Big-Ben; 22.45 Bethoven Sonata D. mol, 23.15 Koncert.

Najtańsze źródło zakupów dla radio-amatorów
RADIO - MAJERAN KALISZ,
 ul. Babina № 1.

**Składajcie ofiary
 na inwalidów wojennych.**

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza w myśl § 82 Ustawy niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości w Kaliszu i Zduńskiej Woli, obciążone pożyczkami Towarzystwa za zaległe raty będą sprzedane przez publiczną licytację przed niżej wymienionymi notariuszami w Kaliszu i Zduńskiej Woli. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odnośnych ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane w kancelarii hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu i w kancelarii wydziału hipotecznego w Zduńskiej Woli. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówiznie.

№ hipoteczny	Nazwa ulicy	Nieruchomości obciążone pożyczką Towarzystwa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie		Zaległość, oprócz procent. i kosztów wynosić będzie w terminie licytacji		Wadium (kaucja)	Licytacja rozpocznie się od sumy	W kancelarii notariusza	DATA o godz. 11-ej przed połud.
		Zł.	gr.	Zł.	gr.				
W Kaliszu									
539 a	Wrocławska	5226	86	648	—	1080	8100	W. Cybulskiego	1927 r. 13 stycznia
417	Nowy Rynek	8324	25	1032	—	1720	12900	S. Bzowskiego	13 „
101-102-103	Marjańska	58366	56	10510	56	15075	90450	J. Dzierzbickiego	12 „
W Zduńskiej Woli									
428	Opiesińska	14519	05	1818	75	3000	22500	W kancelarii wydziału hipotecznego w Zduńskiej Woli przed notariuszem K. Rokossowskim	25 „
344	Al. Kościuszki	12486	38	1798	39	2580	19350		25 „

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza na zasadzie § 96 Ustawy Towarzystwa podaje do wiadomości, że z powodu spełzłej pierwszej licytacji, nieruchomość Nr. 630, przy ulicy Asnyka w Kaliszu, wyznaczona została za zaległe raty od pożyczki Towarzystwa na powtórna przymusową ostateczną sprzedaż, która odbędzie się w Kancelarii Notariusza Stanisława Bzowskiego w Kaliszu w dniu 4 grudnia 1926 roku, o godzinie 11-ej przed południem.

Nieumorzona część pożyczki Towarzystwa, obciążającej nieruchomość tą wynosić będzie w dniu licytacji 2631 zł. 61 gr. oprócz zaległych rat, kar i kosztów licytacyjnych.

Licytacja rozpocznie się od sumy 3600 zł. Wadium w sumie 950 złotych winno być złożone w gotówiznie.

Warunki licytacyjne, obowiązujące nabywcę, wymienione są w zbiorze objaśnień złożonych przez Dyrekcję do Księgi hipotecznej nieruchomości Nr. 630 hip. w Kaliszu.



Wyłączna sprzedaż na Kalisz PATEFONÓW

które grają **kulką - szafirem**, a nie igłami ostrymi, które dość drogo kosztują i niszczą płyty — powierzamy firmie

T. Malanowski w Kaliszu, Wrocławska róg Stanisława o czem niniejszym zawiadamiamy.

Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych ADAM KLIMKIEWICZ, Sp. Akc. w Warszawie.

T. Malanowski Kalisz, Wrocławska róg Stanisława.

Duży wybór radiosprzętu w najlepszym gatunku.

RADJO

ODBIORNIKI.
GŁOŚNIKI.
SŁUCHAWKI od 13-90.
STALE ŚWIEŻE BATERJE ANODOWE.

RADJO

CENY PRZYSTĘPNE.

Młoteczko, kup mi puszkę

FOSFALINY

D^{ca} Monikowskiego

NAJSMACZNIEJSZY NAJPOŻYWNIEJSZY POKARM
DLA DZIECI

Żądać tylko w puszkach blaszanych!!!

Poszukuję 2-ich mieszkań, składających się każde z 3-ich pokoiów i kuchni z nowoczesnymi wygodami; Wiadomość: firma Wierusz, Nowakowski, Warszawska 13. 1278

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Józefa Lorentza rocznik 1904. 1285

STENOGRAFJI wycza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU w dniu 6 października 1926 r. g. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	760.4
2) Kierunek wiatru	N
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	deszcz dr.
5) Wilgot. bezwzględna	9.2 mm
6) Wilgot. względna	100%
7) Temp. powietrza	+10.0
8) Ilość opadów	z doby 0
9) Najwyż. temp.	+14.8
10) Najniż. temp.	+7.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p.p.	+1.24

Wielki Kalendarz Ilustrowany dla Wszystkich na rok 1927. nakładem Spółki Wydawniczej „POLONJA”. W swej bogatej treści zawiera wszelkie informacje niezbędne w życiu codziennym 332 stron druku **Cena 1,50 zł.** około 200 ilustracji. Księgarze i odsprzedawcy otrzymują **rabat!** Do nabycia we wszystkich **księgarniach** oraz w Sp. Wyd. „POLONJA”, Katowice, ul. Sobieskiego 11, tel. 959 i 960. 1272

WYNAJME pianino w dobrym stanie. Wiadomość w Redakcji „Gazety Kaliskiej”. 1276

Zginął dowód osobisty wydany przez magistrat m. Warty na imię Szyfry Berlińskiej. 1286